

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **B. B.**

oskarżonego z art. 197 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 marca 2022 r.,

skargi obrońców oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 października 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt II K (...) i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt II K (...), B. B. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku) oraz orzeczono środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 m oraz kontaktowania się z nią w jakikolwiek sposób, przez okres 4 lat (pkt II wyroku).

W konsekwencji apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonego B. B., Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 22 października 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...), uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania, wskazując w treści uzasadnienia do tego rozstrzygnięcia na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Sąd ten wskazał również w pisemnych motywach swojego orzeczenia na mankamenty postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji, szczegółowo je opisując.

Skargę na wyrok Sądu drugiej instancji wnieśli obrońcy oskarżonego zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. Skarżący w uzasadnianiu tego środka zaskarżenia podnieśli, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniała potrzeba uchylenia wyroku i przekazania do ponownego rozpoznania, ponieważ przewód sądowy wymagał uzupełnienia poprzez przeprowadzenie przed Sądem odwoławczym dowodów wskazanych w apelacji, zwłaszcza dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny psychologii i traumatologii oraz opinii biegłego z dziedziny toksykologii, a nadto przeprowadzenia dowodów wskazanych przez Sąd drugiej instancji. W ocenie obrońców B. B. brak było podstaw do przyjęcia, że w tym stanie rzeczy konieczne jego przeprowadzenie przewodu sądowego w całości na nowo. Wobec tak sformułowanego zarzutu skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy przypomnieć, że stosownie do treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z powiązania treści tego przepisu z art. 539a § 3 k.p.k., w którym wskazano podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego, jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia winien ograniczyć się do zbadania, czy w sprawie wystąpiły tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, albo

doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k., do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego. Przedmiotem postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego nie jest natomiast merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak również zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy. Stanowisko to znajduje swoje uzasadnienie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izby Karnej z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17.

Podzielić należy przywołany przez skarżących w treści uzasadniania skargi na wyrok sądu odwoławczego pogląd Sądu Najwyższego (*vide* wyrok z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt V KS 32/20), zgodnie z którym w wyniku przekształcenia modelu postępowania odwoławczego z kasatoryjno-apelacyjnego w apelacyjno-reformatoryjny regułą winno być merytoryczne orzekanie przez sąd odwoławczy, wyjątkiem natomiast uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Słusznie także wywodzą dalej obrońcy oskarżonego w odniesieniu do wskazanego judykatu, że podstawą uchylenia zaskarżonego wyroku, przestała być potrzeba dokonania czynności zmierzających do usunięcia braków dowodowych, czyli do uzupełnienia postępowania dowodowego, ponieważ uchybienia we wskazanym wyżej zakresie powinny być usunięte w toku postępowania odwoławczego.

Rzecz w tym jednak, że dokonana przez Sąd Najwyższy analiza, wszystkich przedstawionych w uzasadnieniu Sądu odwoławczego okoliczności sprawy, które doprowadziły ten Sąd do wydania kontestowanego przez skarżących rozstrzygnięcia nie pozwoliła na przyjęcie prezentowanej przez autorów skargi tezy, iż wystarczającym – w realiach przedmiotowej sprawy – dla merytorycznego orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego byłoby jedynie uzupełnienie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny psychologii traumatologii oraz opinii biegłego z dziedziny toksykologii, a nadto przeprowadzenia dowodów wskazanych przez Sąd drugiej instancji (str. 16 i 17 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w P.). Takie postępowanie Sądu

odwoławczego byłoby przecież równoznaczne, w świetle argumentacji prezentowanej przez samych obrońców w apelacji, w której podważali ocenę większość kluczowych dla ustaleń faktycznych dowodów, z przeprowadzeniem w zasadzie w całości przewodu sądowego na etapie postępowania apelacyjnego.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie, przy uwzględnieniu argumentów zawartych w zwykłym środku odwoławczym, zachodzi – co trafnie skonstatował Sąd odwoławczy – konieczność ponownego przeprowadzenia i rzetelnego przeanalizowania depozycji wszystkich osobowych źródeł dowodowych. Przede wszystkim ponownej dogłębnej analizie winny zostać poddane, przy uwzględnieniu przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego połączonego z badaniem pokrzywdzonej w zakresie poziomu rozwoju umysłowego, emocjonalnego, zdolności spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń oraz skłonności do konfabulacji, zeznania pokrzywdzonej D. P.. Złożone przez pokrzywdzoną relacje, co podnosili w zwykłym środku odwoławczym obrońcy, wzbudzają w wielu miejscach wątpliwości, są niejednokrotnie nieprecyzyjne i uniemożliwiają ustalenie istotnych w sprawie faktów np. w zakresie upływu czasu od momentu wyrażenia przez nią sprzeciwu wobec zachowania oskarżonego do przerwania zarzuconych oskarżonemu zachowań. Znamienne jest także, że pokrzywdzona usuwała niewygodne dla siebie fragmenty konwersacji (k. 60 i 210v-211).

Ponadto, słusznie zauważył Sąd odwoławczy, że Sąd pierwszej instancji dokonując oceny materiału dowodowego w niniejszej sprawie bazował przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego oraz zeznaniach pokrzywdzonej i innych świadków. Nie dołożył jednak należytej staranności dokonując ich zestawienia i analizy z pozostałym nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, w postaci obszernej korespondencji – wydruków z komunikatora internetowego „M.”. Jak trafnie wskazał Sąd drugiej instancji Sąd Rejonowy w Ś. bądź to w sposób pobieżny odniósł się do zaistniałych w tym zakresie rozbieżności bądź też całkowicie je pominął, co zresztą kwestionowali obrońcy we wniesionej przez siebie apelacji. W tym miejscu uwagę należy zwrócić na wątpliwości, które pozostawiają również wyjaśnienia oskarżonego B. B. trafnie zdiagnozowane przez Sąd drugiej instancji na

s. 14 jego uzasadnienia, a także zeznania świadków i to zarówno tych, którzy swoimi depozycjami wspierali tezy aktu oskarżenia, jak i tych, którzy potwierdzali linię obrony oskarżonego.

Mając zatem na względzie przytoczoną wyżej argumentację należy uznać, że na etapie postępowania odwoławczego rozstrzygnięcie kwestii winy bądź niewinności oskarżonego słusznie uznane zostało przez Sąd odwoławczy za co najmniej przedwczesne, a to wobec niedoskonałości postępowania dowodowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Z uwagi na te stwierdzone w instancji *ad quem* nieprawidłowości, przede wszystkich związane z osobowymi źródłami dowodowymi, pogląd Sądu Okręgowego w P. o niezbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, jawi się jako oczywisty.

Na marginesie poczynionych wcześniej rozważań warto również zwrócić uwagę, że obrońcy oskarżonego, kwestionując obecnie rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego, sami w treści pkt I części wstępnej apelacji (obok wniosku z pkt. II zwyczajnego środka zaskarżenia, w którym postulowali o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czyn) sformułowali wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania dostrzegając wówczas mankamenty orzeczenia Sądu pierwszej instancji związane z niewłaściwie przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, który to pogląd Sąd Okręgowy w P. wszakże podzielił.

O kosztach sądowych postępowania skargowego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 k.p.k.